

Sławomir Kamiński

Perspektywy rozwoju polityki amerykańskiej na podstawie Strategii Bezpieczeństwa Narodowego USA

27 maja br. administracja Baracka Obamy ogłosiła nową Strategię Bezpieczeństwa Narodowego¹. Strategia podkreśla priorytetowe znaczenie dyplomacji i międzynarodowego zaangażowania, rozwoju gospodarczego i mocy przekonywania – a w razie konieczności odwołania się do możliwości militarnych USA.

Myślą przewodnią nowej Strategii Bezpieczeństwa Narodowego USA jest wola i szeroka oferta rozwijania współpracy, podejmowania działań dyplomatycznych i prowadzenia dialogu międzynarodowego. W ten sposób polityka bezpieczeństwa realizowana przez administrację prezydenta B. Obamy ujęta została w formułę doktryny. Prezydent, mając pełną świadomość ograniczonych możliwości działania Stanów Zjednoczonych i to mimo ich niekwestionowanego potencjału, stara się odbudować pozycję Ameryki w świecie na nowych zasadach².

Zabierając głos na temat nowej strategii w Brookings Institution w Waszyngtonie, sekretarz stanu USA Hillary Clinton powiedziała: *Wszechstronna Strategia Bezpieczeństwa Narodowego integruje nasze moce w kraju, nasze zaangażowanie na rzecz bezpieczeństwa krajowego, naszą obronę*

*narodową i politykę zagraniczną. Mówiąc w skrócie, strategia dotyczy umacniania i wdrażania amerykańskiego przywództwa na rzecz realizacji narodowych interesów i rozwiązywania wspólnych problemów. (...) Musimy równoważyć i integrować wszystkie elementy naszej potęgi, poczynając od obrony, dyplomacji i rozwoju, włączając zarazem naszą potęgę gospodarczą oraz siłę naszego przykładu*³.

Strategię Bezpieczeństwa Narodowego prezydenta B. Obamy warto oceniać w zestawieniu z programami poprzedniego prezydenta G.W. Busha. Choć nowa strategia w wielu miejscach nawiązuje do priorytetów stawianych w polityce bezpieczeństwa przez poprzednią ekipę, to jednak czyni tak głównie po to, aby nakreślić inne metody realizacji tych celów lub po to, aby

¹ Tekst dokumentu: http://www.whitehouse.gov/sites/default/files/rss_viewer/national_security_strategy.pdf

² Więcej zob.: <http://nationalstrategy.com/>

³ <http://secretaryclinton.wordpress.com/2010/05/27/hillary-clinton-sets-out-national-security-strategy-at-the-brookings-institution/>

uporać się ze spuścizną po poprzednim prezydencie. W dokumencie zaprezentowano nie tylko strategię w zakresie bezpieczeństwa, ale przede wszystkim cele i charakter amerykańskiej polityki zagranicznej na najbliższe lata.

Myślą przewodnią nowej Strategii Bezpieczeństwa Narodowego USA jest więc wola i szeroka oferta współpracy, działań dyplomatycznych i prowadzenia dialogu międzynarodowego. Prezydent, mając pełną świadomość ograniczonych możliwości działania Stanów Zjednoczonych, stara się na nowych zasadach odbudować pozycję Ameryki w świecie. Próbuje odtworzyć to, co kiedyś było atutem państwa amerykańskiego – jego *soft power*, aby Amerykę podziwiano i poważano, aby jej przywództwo w świecie nie było kwestionowane. Wreszcie, aby USA stały się ponownie magnesem przyciągającym inne kraje do współpracy i dialogu⁴.

Amerykańskie interesy strategiczne obejmują cztery zasadnicze obszary działania, tj. bezpieczeństwo Stanów Zjednoczonych, obywateli amerykańskich, sojuszników i partnerów USA; silną, innowacyjną i rozwijającą się gospodarkę, funkcjonującą w ramach otwartego międzynarodowego systemu gospodarczego, promującego wykorzystywanie szans i rozwój dobrobytu; poszanowanie dla uniwersalnych wartości w kraju i za granicą oraz ład międzynarodowy z przewodnią rolą USA, które promują pokój, bezpieczeństwo i szanse na rozwój współpracy, aby sprostać wyzwaniom o globalnym charakterze.

BEZPIECZEŃSTWO USA

Zgodnie z amerykańskim dokumentem strategicznym, bezpieczeństwo wewnętrzne USA zależy od skoordynowanych wysiłków, mających na celu zapobieżenie atakom poprzez wcześniejszą identyfikację i przeciwdziałanie zagrożeniom, uniemożliwienie potencjalnym przeciwnikom działania na terytorium USA, ochronę infrastruktury krytycznej oraz najważniejszych surowców, zabezpieczenie cyberprzestrzeni. Tym nadrzędnym celom podporządkowane będą wspólne, skoordynowane wysiłki władz wszystkich szczebli, organizacji pozarządowych, instytucji prywatnych i publicznych oraz społeczeństwa amerykańskiego. Władze amerykańskie – zgodnie z wytycznymi Strategii Bezpieczeństwa Narodowego – podejmują wszelkie niezbędne wysiłki mające na celu zapobieganie klęskom żywiołowym oraz rozbudowują swoje zdolności tak, aby jak najszybciej i najefektywniej nieść wsparcie i pomoc w razie potrzeby. Kluczowym warunkiem efektywnej współpracy jest interoperacyjność i niezawodność systemu łączności między służbami, zaangażowanie ośrodków prywatnych i publicznych w działania władz, partnerstwo publiczno-prywatne, społeczne zaangażowanie obywateli oraz prowadzenie ćwiczeń z zakresu reagowania na sytuacje kryzysowe.

Władze amerykańskie podejmują także działania ukierunkowane na osłabianie postaw radykalnych w społeczeństwie poprzez rozpowszechnianie wiedzy i informacji oraz reagowanie na problemy zgłaszane na szczeblu lokalnym⁵.

⁴ Więcej zob.: <http://www.whitehouse.gov/the-press-office/advancing-our-interests-actions-support-presidents-national-security-strategy>

⁵ Więcej zob.: http://www.brookings.edu/opinions/2010/0528_national_security_development_unger.aspx

Administracja USA od samego początku prezydentury B. Obamy nawiązała współpracę z sojusznikami i partnerami na całym świecie, ukierunkowaną na zwalczanie Al-Kaidy oraz innych ugrupowań o charakterze ekstremistycznym. Jej celem jest ograniczenie ataków terrorystycznych wymierzonych w terytorium USA, obywateli amerykańskich oraz interesy Stanów Zjednoczonych na całym świecie. Efektem dotychczasowych działań o charakterze globalnym jest pozabawienie Al-Kaidy kilkunastu czołowych przywódców, którzy inspirowali i przygotowywali ataki terrorystyczne. Dzięki współpracy wywiadowczej, działaniom wspierającym bezpieczeństwo wewnętrzne oraz wprowadzeniu nowych rozwiązań prawnych udało się osiągnąć w tej dziedzinie wymierne efekty: w 2009 roku liczba osób oskarżonych o działalność terrorystyczną przez sąd federalny była najwyższa od czasu ataków z 11 września 2001 roku.

W sumie, prezydent USA dokłada wielu starań na rzecz wdrażania amerykańskiej strategii. Przykładem tych działań jest m.in. przerzut 50 000 żołnierzy USA, którzy zostali skierowani w 2010 roku do Afganistanu. USA, wspólnie z sojusznikami, dostarczają personel odpowiedzialny za szkolenie i finansowanie Afgańskich Sił Bezpieczeństwa Narodowego, które do końca 2014 roku powinny przejąć pełną odpowiedzialność za bezpieczeństwo w tym kraju. Wsparcie finansowe dla działań o charakterze cywilnym w Afganistanie wzrosło z 2,2 do 2,8 mld USD. Pieniądze te są wykorzystywane w newralgicznych rejonach Afganistanu – zwłaszcza w prowincjach południowych i wschod-

nych. USA potroiły liczbę cywilnych ekspertów pracujących w Afganistanie z 320 w 2009 roku do ponad 1000 osób obecnie oraz wyposażyły 26 Prowincjonalnych Zespołów Odbudowy (PRTs) i ponad 30 Okręgowych Zespołów Wsparcia (DSTs). W 2010 roku powstało kilkanaście nowych DSTs, ulokowanych w miejscach, gdzie siły ISAF przejmują inicjatywę w walkach z Talibami.

Także władze pakistańskie podjęły ofensywę przeciwko siłom ekstremistycznym ulokowanym w rejonach przygranicznych. Prezydent USA podpisał ustawę Kerry’ego – Lugara – Bermiana (reprezentujących obydwie największe partie polityczne w USA), zgodnie z którą Stany Zjednoczone przeznaczą przez 5 lat 1,5 mld USD na coroczne wsparcie finansowe celów niewojskowych dla społeczeństwa Pakistanu, szczególnie na rzecz rozbudowy infrastruktury energetycznej i wodnej. W Misji USA w Pakistanie pracują obecnie 584 osoby, co oznacza 70 proc. przyrost personelu w stosunku do 2008 roku. W ciągu najbliższych 2 lat liczba ta ma wzrosnąć o kolejne 120 osób. W części wojskowej, 238 mln USD wsparcia zostało przeznaczonych w ramach *Foreign Military Financing* w roku budżetowym 2010. W 2009 roku przeznaczono 1,1 mld USD wsparcia na działania rządowe przeciwko ekstremistom. Do dyspozycji pozostaje również kwota 1,3 mld USD pomocy wojskowej, która pozostała ze środków Funduszu Wsparcia Koalicji z lat 2008 i 2009.

Nowa strategia postrzega konflikt afgański w aspekcie regionalnym. Od stycznia 2009 roku USA angażują więc władze afgańskie, pakistańskie, państw ościennych oraz państw sojuszniczych

w działania na rzecz koordynacji pomocy i wsparcia międzynarodowego dla Afganistanu. USA dostrzegają i doceniają wsparcie wojskowe, humanitarne i techniczne udzielane przez państwa koalicji międzynarodowej, zwłaszcza przez kilka państw muzułmańskich, Afganistanowi i Pakistanowi.

Równoległe do tych działań, amerykańskie siły w Iraku przenoszą się poza obręb najważniejszych miast, przekazując w nich odpowiedzialność za bezpieczeństwo Irackim Siłom Bezpieczeństwa. Liczba cywilnych ofiar śmiertelnych w Iraku spadła do najniższego poziomu od 2003 roku, a Irackie Siły Bezpieczeństwa odnoszą wymierne sukcesy w działaniach i operacjach przeciwko terrorystom (np. eliminacja dwóch przywódców Al-Kaidy w Iraku oraz aresztowanie Ansara al-Sunny). Wybory parlamentarne przeprowadzone w marcu br. w Iraku zakończyły się sukcesem. W lutym 2010 roku liczba amerykańskich żołnierzy stacjonujących w Iraku po raz pierwszy od 2003 roku spadła poniżej 100 000. W związku z tym, Amerykanie realizują plan przedstawiony przez prezydenta (zakończenie działań wojennych w Iraku i zmniejszenie liczby żołnierzy do 50 000). Zmniejszanie stanu osobowego amerykańskich sił zbrojnych w Iraku nie będzie oznaczać zmniejszenia amerykańskiego zaangażowania w tym kraju, lecz rozpoczęcie procesu transformacji oraz rozwijanie współpracy dwustronnej, zwłaszcza w sferze cywilnej.

Istotną częścią strategii prezydenta B. Obamy jest podjęcie działań na rzecz powstrzymania rozprzestrzeniania broni nuklearnej oraz docelowo – uwolnienia od niej świata. We wrześniu 2009 roku prezydent przewodniczył pierwszym

w historii obradom Rady Bezpieczeństwa ONZ poświęconym nieprolifracji oraz rozbrojeniu nuklearnemu, podkreślając znaczenie współpracy wielostronnej, ukierunkowanej na przeciwdziałanie wysiłkom państw łamiących postanowienia Układu o Nieprolifracji Broni Jądrowej (NPT) oraz działania wzmacniające proces rozbrojenia nuklearnego. Skutkiem aktywności amerykańskiego prezydenta jest m.in. przyjęcie rezolucji RB ONZ nr 1887.

Stany Zjednoczone kończą prace ratyfikacyjne nad nowym traktatem START z Rosją, podpisanym przez prezydentów B. Obamę i D. Miedwiediewa 8 kwietnia 2010 roku. Traktat ogranicza liczbę strategicznych głowic ofensywnych o ok. 30 proc. oraz liczbę strategicznych środków przenoszenia o ponad 50 proc. w porównaniu do poprzednio obowiązujących porozumień. Nowy START odnawia amerykańsko-rosyjską współpracę w zakresie kontroli zbrojeń i nieprolifracji, podnosi jakość współpracy wzajemnej na wyższy poziom oraz utrzymuje elastyczność USA w zakresie środków zapewnienia bezpieczeństwa swoim sojusznikom. Nowy START został przesłany Senatowi USA do ratyfikacji.

Trwa proces wzmacniania NPT. W amerykańskim *Nuclear Posture Review* podkreślono znaczenie, jakie USA przywiązują do NPT. Dokument ten zachęca państwa pozbawione broni nuklearnej do podtrzymania swojego aktualnego statusu państw nieposiadających broni jądrowej oraz realizacji zobowiązań nieprolifacyjnych. USA podejmują działania dyplomatyczne na rzecz dalszego wzmocnienia reżimu NPT, zwiększenia budżetu Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej (IAEA)

oraz ustanowienia międzynarodowego układu gwarantującego możliwość pozyskiwania energii jądrowej bez konieczności wzbogacania pierwiastków promieniotwórczych oraz budowy ośrodków, które mogłyby służyć do ich przetwarzania na cele wojskowe.

W amerykańskiej strategii silnie podkreślono zagrożenie terroryzmem nuklearnym i wezwano wszystkie kraje nuklearne do pełnego zabezpieczenia posiadanej broni nuklearnej oraz wszelkich środków i materiałów związanych z tą bronią w okresie najbliższych 4 lat. W kwietniu 2010 roku w Waszyngtonie prezydent B. Obama był gospodarzem szczytu z udziałem 47 szefów państw i rządów oraz 3 organizacji międzynarodowych, na którym podkreślił znaczenie ww. celu oraz konieczność podjęcia działań na rzecz jego realizacji. Ponad 30 państw podjęło już działania celem zwiększenia bezpieczeństwa materiałów nuklearnych, ograniczenia ich przemytu, poparło ww. plan B. Obamy oraz zgodziło się opracować wspólny plan roboczy służący jego implementacji. Wkład USA w zabezpieczenie broni jądrowej polega m.in. na zabezpieczaniu, ograniczaniu i redukcji posiadanego arsenału oraz środków przenoszenia broni jądrowej, ograniczaniu cywilnego wykorzystywania materiałów, które mogłyby być przetwarzane na broń, poprawie zdolności w zakresie ograniczania przemytu tych środków. Prezydencki projekt budżetu na 2011 rok przewiduje 30 proc. wzrost wydatków na programy bezpieczeństwa nuklearnego.

Po raz pierwszy od dekady Stany Zjednoczone – poprzez silny nacisk dyplomatyczny – wnoszą wkład do międzynarodowych wysiłków ukierunkowanych na powstrzymanie Iranu

przed pozyskaniem broni jądrowej. Administracja USA uzyskała konsens członków RB ONZ w zakresie sankcji przeciwko Iranowi, jeśli jego władze nie będą współpracować ze społecznością międzynarodową. USA wskazują, że w gronie państw współpracujących są także sąsiedzi oraz bliscy partnerzy handlowi Iranu. Stany Zjednoczone będą kontynuować wysiłki na rzecz pozyskania jak najszerszego wsparcia międzynarodowego, dzięki któremu będzie można dodatkowo wzmocnić nacisk na władze irańskie. Administracja USA podjęła też działania na rzecz uzgodnienia wspólnej regionalnej i globalnej odpowiedzialności na testy rakiet zdolnych do przenoszenia głowic jądrowych, przeprowadzone przez Koreę Płn. (sankcje międzynarodowe na mocy rezolucji RB ONZ nr 1874). Celem USA jest prowadzenie takiej polityki wobec Korei Płn., aby uzmysłowić jej władzom, że polityka konfrontacji i prowokacji oraz negacji zobowiązań międzynarodowych nie prowadzi do poprawy bezpieczeństwa i dobrobytu obywateli Korei Płn. Warunkiem zmiany sytuacji Korei Płn. jest jednak podjęcie rozmów zmierzających do nieodwracalnego i bezwarunkowego zakończenia programu zbrojeń jądrowych.

We wrześniu 2009 roku prezydent USA ogłosił nowe podejście do programu obrony przeciwrakietowej w Europie (ang. *Phased Adaptive Approach*), które wzmocnia kolektywną obronę USA, sił amerykańskich dyslokowanych w różnych punktach świata oraz sojuszników i partnerów USA przed zagrożeniem atakiem rakiet balistycznych z Bliskiego Wschodu. Celem nowego podejścia jest elastyczne i stopniowe wdrażanie nowych technologii w ramach MD, odpo-

wiednie do skali zagrożenia. USA, zgodnie z zapisami *Ballistic Missile Defense Review Report* z lutego 2010 roku, będą wzmacniać swoje zdolności obronne przed groźbą ograniczonego ataku raketami balistycznymi na swoje terytorium. Będą też wzmacniać współpracę w zakresie obrony przeciwrakietowej ze swoimi sojusznikami i partnerami na całym świecie, włączając Rosję.

Istotną częścią amerykańskiej strategii jest inspirowanie działań ukierunkowanych na ograniczanie zagrożeń związanych ze składowaniem, proliferacją oraz możliwością użycia broni biologicznej. Administracja USA wydała Narodową Strategię ws. Przeciwdziałania Zagrożeniom Biologicznym (ang. *National Strategy for Countering Biological Threats*) celem identyfikacji zagrożeń związanych z możliwością przenoszenia tej broni i użycia jej przez terrorystów. Strategia uznaje i docenia prace służące poprawie warunków życia ludzkiego, ale też zwraca uwagę na zagrożenia związane z potencjalnymi konsekwencjami ataku biologicznego.

Ważnym elementem amerykańskiej polityki zagranicznej są wysiłki na rzecz przywrócenia pokoju na Bliskim Wschodzie. W sytuacji eskalacji konfliktu i braku perspektyw na rzeczowe negocjacje, prezydent B. Obama mianował senatora George'a Mitchella Specjalnym Wysłannikiem na Bliski Wschód. Celem działań amerykańskiej dyplomacji w regionie jest doprowadzenie do powrotu do bezpośrednich negocjacji izraelsko-palestyńskich, udzielanie wsparcia stronie palestyńskiej na rzecz poprawy bezpieczeństwa i reform instytucjonalnych, zabezpieczenie wsparcia finansowego dla Autonomii Palestyńskiej.

Równolegle kontynuowana jest współpraca amerykańsko-izraelska. Stosunki wzajemne są bardzo bliskie, zwłaszcza w dziedzinie obronnej. Prezydent B. Obama poprosił Kongres o zgodę na przekazanie Izraelowi 205 mln USD wsparcia na rzecz izraelskiego systemu obrony przed raketami krótkiego zasięgu Iron Dome. Fundusze te ułatwią Izraelowi rozwinięcie i przyspieszenie prac nad Iron Dome tak, aby można było go szybko zastosować jako element obrony przed raketami wystrzeliwanymi w kierunku Izraela przez ugrupowania Hamas i Hezbollah. To tylko jedna z wielu amerykańskich form wsparcia dla Izraela, obejmujących m.in. coroczny pakiet wsparcia wojskowego w wysokości 3 mld USD, szerokie konsultacje ze stroną izraelską, wspólne ćwiczenia obejmujące obronę przeciwrakietową. Wszystkie te działania pokazują siłę i korzyści, jakie obie strony wynoszą ze ścisłej współpracy wzajemnej w dziedzinie obrony.

USA przeprowadziły przegląd dot. amerykańskiego zaangażowania w Sudanie i Somalii. Stany Zjednoczone intensyfikują działania ukierunkowane na pozyskanie międzynarodowego wsparcia dla Darfuru (Sudan), powołano też Specjalnego Wysłannika ds. Sudanu. Administracja amerykańska przewartościuje także swoje podejście do Somalii i koncentruje się obecnie na walce z terroryzmem, piractwem, działalnością humanitarnej, inicjatywach politycznych i bezpieczeństwa, których celem jest przywrócenie porządku i stabilizacji w tym państwie.

Władze amerykańskie podejmują też wszelkie możliwe działania celem doprowadzenia do zamknięcia bazy w Guantanamo. Administracja USA zarządziła

pełny przegląd sytuacji osób przetrzymywanych w tej bazie. Każda decyzja o przeniesieniu osoby więziennej w Guantanamo do innego kraju odbywa się z pełnym porozumieniem wszystkich zaangażowanych instytucji, po uwzględnieniu możliwych zagrożeń i innych informacji o więźniu. Administracja USA uważa za duży postęp fakt, że od 2008 roku udało się z powodzeniem przenieść 33 więźniów z Guantanamo do 13 innych miejsc.

Stosunkowo nowym, lecz niesłychanie ważnym elementem amerykańskiego myślenia strategicznego jest polityka dot. bezpieczeństwa w sieci informatycznej. W maju 2009 roku prezydent B. Obama wygłosił przemówienie na temat bezpieczeństwa w cyberprzestrzeni, a następnie mianował Howarda Schmidta Koordynatorem ds. Bezpieczeństwa w Cyberprzestrzeni w Sztabie Bezpieczeństwa Narodowego (*Cybersecurity Coordinator in the National Security Staff*). Zespół H. Schmidta uruchomił Narodową Inicjatywę Edukacji na rzecz Bezpieczeństwa w Cyberprzestrzeni (*National Initiative for Cybersecurity Education - NICE*), opublikował streszczenie Kompleksowej Narodowej Inicjatywy na rzecz Bezpieczeństwa w Cyberprzestrzeni (*Comprehensive*

National Cybersecurity Initiative - CNCI), zaangażował międzynarodowych partnerów oraz ONZ. Inicjatywy dot. tej sfery bezpieczeństwa prowadzone są z pełnym poszanowaniem prywatności i swobód obywatelskich.

Wkrótce powinien zostać opracowany dokument strategiczny dotyczący bezpieczeństwa informacji i infrastruktury komunikacyjnej. Planowane jest stworzenie specjalnej agencji rządowej – ukierunkowanej na opracowanie przepisów prawnych dot. bezpieczeństwa w cyberprzestrzeni, z poszanowaniem dla katalogu praw i swobód obywatelskich oraz na edukację społeczną. Amerykanie będą dążyć do opracowania międzynarodowych przepisów oraz poprawy stosunków z partnerami zagranicznymi w zakresie zwalczania przestępczości w sieci, przygotowania planu reagowania na akty przestępczości w sieci, wzmocnienia partnerstwa publiczno-prywatnego ukierunkowanego na bezpieczeństwo w cyberprzestrzeni oraz rozwinięcia strategii badań i rozwoju technologii informatycznych pod kątem zwiększenia bezpieczeństwa, wiarygodności i niezawodności infrastruktury cyfrowej⁶.

⁶ Waszyngton rozważał m.in. wpisanie ataku cybernetycznego do projektu nowej Koncepcji Strategicznej NATO, uznanie go za formę ataku na jednego z członków NATO, co uruchamiałoby Art. 5 Traktatu Waszyngtońskiego stanowiący o kolektywnej obronie wszystkich członków Sojuszu. Co więcej, dyskutuje się także nad możliwością przeprowadzenia ew. wyprzedzającego ataku cybernetycznego w sytuacji zagrożenia. Zastępca sekretarza obrony USA William Lynn wezwał do stworzenia wspólnego systemu obrony informatycznej na wzór tarczy antyrakietowej. Zastosowanie Artykułu 5 TW byłoby dużym wyzwaniem, bo w przypadku ataku komputerowego niezwykle trudno precyzyjnie ustalić sprawcę. Nie wiadomo, jak NATO miałyby udzielić proporcjonalnej odpowiedzi na atak. Nierealne wydaje się też stworzenie cybernetycznej tarczy, ponieważ w przestrzeni cybernetycznej nie ma precyzyjnie określonych granic, których można bronić. Skalę zagrożenia ukazał ostatnio wirus Stuxnet, który uszkodził systemy zarządzające infrastrukturą w Iranie, w tym komputery w elektrowni atomowej w Buszerze. NATO wybudowało centrum obrony komputerowej w Estonii, ale zajmuje się ono jedynie analizą już dokonanych ataków. Tymczasem poszczególne kraje Sojuszu są na różnym poziomie zaawansowania, jeśli chodzi o ochronę informatyczną. Od czasu zaatakowania komputerów Pentagonu niebezpiecznym wirusem w 2008 roku Amerykanie, oprócz mechanizmów obronnych, rozwijają też zdolności ofensywne. Wśród nielicznych krajów, które również prowadzą takie prace, są Chiny i Rosja.

SILNA GOSPODARKA I ROZWÓJ DOBROBYTU

Drugą wielką płaszczyzną amerykańskiego dokumentu strategicznego jest budowanie dobrobytu Ameryki i jej obywateli. Służyć temu będzie przede wszystkim aktywne rozwijanie gospodarki tak, aby dzięki niej można było wykorzystywać szanse na dalszy postęp i rozwój.

Podstawą amerykańskiego zaangażowania w tym zakresie będzie praca na rzecz poprawy jakości edukacji i rozwoju szkolnictwa wyższego. Bezpieczeństwo narodowe USA w perspektywie długoterminowej zależy od przekazania każdemu uczniowi i studentowi takiej wiedzy i umiejętności, które pozwolą mu sprawnie funkcjonować we współczesnym świecie, w warunkach globalizacji. W związku z tym, w ramach *American Recovery and Reinvestment Act* (ARRA; 2009) 100 mld USD zostało przekazanych stanom wdrażającym reformy na szczeblu szkolnictwa podstawowego i średniego. Prezydent B. Obama podjął inicjatywy na rzecz poprawy edukacji publicznej poprzez podniesienie standardów i kryteriów oceny, rozwijanie programów skierowanych do nauczycieli, kształtowanie instytucjonalnego rozwoju szkół. Utworzony został Fundusz Doskonalenia Szkół (ang. *School Improvement Fund*), którego celem jest zmniejszenie różnic w jakości programów edukacyjnych pomiędzy poszczególnymi stanami USA.

Prezydent USA przeprowadza historyczną reformę szkolnictwa wyższego, polegającą na uruchomieniu specjalnego funduszu wspierającego najuboższych studentów oraz takiej reorganizacji federalnego systemu pożyczek

szkolnych, aby wsparcie otrzymywali przede wszystkim studenci studiów wyższych. Celem, jaki przyświeca Administracji USA, jest powrót Stanów Zjednoczonych w ciągu najbliższych 10 lat na 1. miejsce w świecie pod względem procentowego odsetka młodych ludzi kończących studia wyższe.

Inną sferą działalności są programy pozyskiwania energii odnawialnej. Na mocy *Recovery Act* USA inwestują ponad 80 mld USD na rzecz czystej energii. Zdolności pozyskiwania czystej energii przez USA mają podwoić się w ciągu najbliższych 3 lat. Działania te pokazują zaangażowanie obecnej administracji w działania na rzecz pozyskiwania nowych źródeł energii, tworzenia nowych miejsc pracy, wzmacniania bezpieczeństwa energetycznego kraju w XXI wieku.

Rozwój energetyki powinien iść w parze z poczuciem odpowiedzialności za środowisko. Duże emisje gazów podlegają w USA więc stałemu monitoringowi i wymogowi przedstawiania raportów dot. ich szkodliwości dla środowiska. Jest to czynnik dyscyplinujący przede wszystkim firmy prywatne, zmuszający do racjonalnego gospodarowania swoimi zasobami oraz uświadamiający im współodpowiedzialność za wspólne dobro, jakim jest klimat i środowisko naturalne. Stany Zjednoczone uruchamiają m.in. produkcję samochodów osobowych i półciężarowych wyposażonych w rurę wydechową na mieszanekę ekonomicznego paliwa i dwutlenku węgla. Wkrótce podobne standardy mają być wprowadzone w samochodach ciężarowych. Intensywne działania ukierunkowane na podniesienie wydajności energetycznej realizowane są

w stosunku do urządzeń elektrycznych, zwłaszcza w lodówkach i kuchenkach mikrofalowych.

Prezydent USA przedstawił Inicjatywę Eksportu Narodowego (ang. *National Export Initiative - NEI*), której celem jest podwojenie wielkości eksportu w przeciągu 5 lat, tak aby móc pobudzić w ten sposób wzrost gospodarecy i utworzyć kilka milionów nowych miejsc pracy. Inicjatywa, realizowana przez prezydencki Gabinet Promocji Eksportu, koncentruje się na udzielaniu porad i wsparcia eksporterom, głównie firmom małym i średnim, ułatwianiu dostępu do funduszy eksportowych, redukowaniu barier granicznych i celnych, wzmacnianiu i rozwijaniu dwustronnych porozumień handlowych, proponowaniu nowych rozwiązań prawnych ułatwiających prowadzenie działalności gospodarczej, zwłaszcza tej ukierunkowanej na eksport, praca w ramach organizacji międzynarodowych na rzecz zrównoważonego rozwoju. Administracja przeprowadziła reformę systemu kontroli eksportu tak, aby wzmacniać bezpieczeństwo narodowe poprzez kontrolę eksportu produktów o wrażliwym charakterze, jak też wspieranie konkurencyjności w kluczowych sektorach dla amerykańskiej gospodarki.

W tym kontekście, administracja USA podkreśla znaczenie współpracy gospodarczej realizowanej w ramach grupy G-20, tj. ciała, które ma przyczynić się do budowy silnej gospodarki w wymiarze globalnym, zreformowania systemu finansowego, poprawy warunków życia najuboższych. G-20 koordynuje działania w bezprecedensowej skali na rzecz przezwyciężenia skutków kryzysu gospodarczego oraz kształtuje

popyt na reformę przepisów finansowych, modernizację i mobilizację środków na potrzeby międzynarodowych organizacji finansowych. USA będą dążyć do przeniesienia środka ciężkości na G-20 celem przezwyciężenia obecnych problemów gospodarczych i finansowych na świecie. Wraz z partnerami z G-20, Stany Zjednoczone pracują na rzecz wyrównywania poziomów rozwoju gospodarczego tak, aby zmniejszać luki w rozwoju gospodarczym różnych regionów świata. Wiele kryzysów na świecie ma bowiem podłoże ekonomiczne, dlatego duża grupa państw zgodziła się ujawniać swoje długoterminowe plany rozwoju gospodarczego, wspierać działania inwestycyjne i wyrównujące jakość życia mieszkańców w różnych częściach świata.

Budowie dobrobytu sprzyja wspieranie przedsiębiorczości, technologii i innowacyjności w świecie. Prezydencki Szczyt Przedsiębiorczości z 26-27 kwietnia 2010 roku podkreślił znaczenie przedsiębiorczości w procesie zbliżenia Stanów Zjednoczonych i społeczności muzułmańskich na całym świecie. Dodatkowo, w ramach Korporacji Zagranicznych Inwestycji Prywatnych (ang. *Overseas Private Investment Corporation - OPIC*) zgromadzono środki (2 mld USD), które mają służyć rozwijaniu nowych technologii i innowacyjności w krajach muzułmańskich.

Uruchomione zostało Studium Prezydenckie, którego celem jest opracowanie wytycznych dla pierwszego w historii dokumentu pt. Amerykańska Polityka Globalnego Rozwoju (ang. *U.S. Global Development Policy*). Dokument ma określić instrumenty potrzebne do realizacji amerykańskich celów

rozwojowych oraz architekturę instytucjonalną, jaką trzeba stworzyć, aby osiągnąć sukces w planowanych działaniach. I tak, Stany Zjednoczone już obecnie wysyłają swoich naukowców do różnych krajów (np. do Arabii Saudyjskiej, Kuwejtu, Kataru, Algierii, Tunezji, Indonezji). Ich zadaniem jest zbadać na miejscu możliwości współpracy w zakresie nauki i technologii. Co więcej, w ambasadach amerykańskich na całym świecie tworzone są etaty dla urzędników ds. środowiska, nauki, technologii i zdrowia.

POSZANOWANIE DLA WARTOŚCI

W amerykańskim myśleniu strategicznym od dawna bardzo duże znaczenie przywiązywano do przestrzegania podstawowych wartości. Znalazło to wyraz także w ostatniej strategii oraz działaniach prezydenta.

Wkrótce po objęciu urzędu, prezydent B. Obama wprowadził Rozporządzeniem Wykonawczym nr 13491 bezwzględny zakaz stosowania tortur wobec więźniów. Personel powinien traktować osoby więzione lub przetrzymywane w sposób humanitarny i bez zbędnej przemocy, uwłaczającej lub poniżającej godność ludzką. Prezydent USA wydał też akty prawne zakazujące stosowania tortur, uruchamiające przygotowania do zamknięcia bazy w Guantanamo, zwiększające nadzór nad przesłuchaniami i przepływem osób do innych państw. Wprowadzono również do amerykańskiego porządku prawnego rozwiązania z prawa międzynarodowego określające, kto i na jakich zasadach może być zatrzymywany w czasie konfliktu zbrojnego.

Administracja podjęła decyzję o ograniczeniu dostępu do tajemnicy państwowej w USA. Z tajemnicą państwową będzie mogło zapoznawać się możliwie jak najwęższe grono osób i jedynie w takim zakresie, w jakim jest to konieczne. Administracja deklaruje przy tym, że wszelkie uchybienia prawne nie będą ukrywane. Ewentualne rozszerzenia przywileju dostępu do informacji niejawnych muszą być zaakceptowane przez Prokuratora Generalnego USA. Wyciek dokumentów z *WikiLeaks* pokazuje, że decyzja o ograniczeniu dostępu do tajemnicy była słuszną, lecz działania w tym zakresie muszą być zdecydowanie szybsze i bardziej konsekwentne.

Administracja chce, aby jej działania były zrozumiałe i przejrzyste dla Amerykanów. Zgodnie z prezydencką *Open Government Directive*, departamenty i inne instytucje rządowe są zobligowane do publicznego przedstawiania informacji, możliwie jak najszybciej.

Podstawową amerykańską wartością jest sprzyjanie ruchom demokratycznym oraz wzmocnianie młodych demokracji. I tak, B. Obama traktuje np. stosunki z Kubą przede wszystkim przez pryzmat wartości. Stosunki z władzami kubańskimi utrzymywane są celem pragmatycznej realizacji amerykańskich interesów. Warunkiem poprawy stosunków wzajemnych oraz rozpoczęcia negocjacji o powrocie Kuby do Organizacji Państw Amerykańskich (OPA) jest wdrożenie podstawowych praw i zasad demokratycznych i obywatelskich, obejmujących rozszerzenie dostępu do informacji dla Kubańczyków w kraju i za granicą.

Za jedną z podstawowych swobód obywatelskich administracja uważa swobodę w korzystaniu z sieci. USA będą więc działać, aby mieszkańcy takich krajów jak Iran, Sudan lub Kuba miały szerszy niż dotychczas dostęp do odpowiednich technologii.

Administracja USA uruchomiła inicjatywę na rzecz zdrowia w wymiarze globalnym (ang. *Global Health Initiative*) wartości 63 mld USD, której celem jest wyrównywanie poziomów dostępu mieszkańców w różnych częściach świata do profesjonalnej opieki zdrowotnej. Inicjatywa wdrażana będzie w wielu krajach, ale najszybciej w 9 krajach Afryki i Azji, szczególnie narażonych na HIV-AIDS, TB, malarię i inne choroby tropikalne. Środki mają być wykorzystywane w sposób maksymalnie efektywny i racjonalny, zgodnie z wszelkimi standardami sztuki lekarskiej. USA będą też prowadzić konsultacje z miejscowymi władzami na temat tego, jak efektywnie i w sposób zrównoważony wykorzystywać posiadane zasoby i środki.

Strategia zwraca uwagę na konieczność współpracy międzynarodowej w zakresie zwalczania grypy wywołanej wirusem H1N1, zwłaszcza w krajach rozwijających się. Zagrożenia o charakterze pandemicznym wymagają ścisłej współpracy międzynarodowej, ukierunkowanej przede wszystkim na prace nad skutecznymi szczepionkami, jak też ich szybką i efektywną dystrybucją w sytuacji zagrożenia. Wymaga to także szybkiego opracowania dokładnych wytycznych dot. współpracy władz szczebla federalnego z władzami lokalnymi. Zasadne jest powołanie specjalnej międzynarodowej instytucji odpowiedzialnej za opracowanie wspólnych, jedno-

rodnych wytycznych i procedur reagowania na sytuację zagrożenia pandemią.

USA podwoiły też wydatki na bezpieczeństwo żywności w roku fiskalnym 2010, aby zwalczać głód na świecie i stymulować rozwój produkcji rolniczej. Na szczycie G-8 w L'Aquila Stany Zjednoczone przedstawiły nowy model biznesowy dla rozwoju produkcji rolniczej, który podkreśla znaczenie własności państwowej, wielostronne partnerstwo, trwałe i skoordynowane zaangażowanie dawców. USA pozyskały poparcie G-8, G-20 oraz UNGA dla tej inicjatywy.

USA współpracują z Organizacją Konferencji Islamskiej (OKI; 57 członków) oraz Światową Organizacją Zdrowia w zakresie zwalczania polio (paraliżu dziecięcego). Władze państw-członków OKI zostały zobowiązane do przeprowadzenia stosowanej kampanii informacyjnej nt. polio i uruchomienia powszechnych szczepień. USA podejmują starania, aby kampanię przeciw polio rozszerzyć także na inne kraje.

Stany Zjednoczone aspirują też do odgrywania wiodącej roli w systemie reagowania na katastrofy humanitarne. Przykładem może być zaangażowanie się USA w pomoc dla Haiti. Stany Zjednoczone, wraz ze 140 innymi krajami i Organizacją Narodów Zjednoczonych, podjęły trud wysłania ludzi i środków, aby ułatwić międzynarodową pomoc humanitarną dla mieszkańców zniszczonej trzęsieniem ziemi wyspy.

PORZĄDEK MIĘDZYNARODOWY

Prezydent B. Obama chce racjonalnie gospodarować posiadanymi środkami i zasobami, dlatego przesuwa ciężar odpowiedzialności za zmiany

w wymiarze globalnym, zapraszając na scenę innych aktorów. Znajduje to także swoje odzwierciedlenie w amerykańskim myśleniu strategicznym na temat porządku międzynarodowego.

Obecna administracja USA odtworzyła przywódczą rolę Stanów Zjednoczonych w regionie Azji – Pacyfiku poprzez wzmocnienie sojuszy dwu- i wielostronnych z Japonią, Koreą Płd., Australią i innymi krajami, stworzenie stabilnych i produktywnych podstaw do współpracy z Chinami, odnowienie stosunków z Indonezją, Wietnamem i Malezją oraz zademonstrowanie amerykańskiego zaangażowania na forach wielostronnych, tj. ASEAN i APEC. Poprzez dialog strategiczny prowadzony z krajami regionu, udało się pozyskać wsparcie krajów azjatyckich na rzecz przywrócenia pokoju i stabilności w Afganistanie, procesu pokojowego na Bliskim Wschodzie, działalności antypirackiej w Zatoce Adeńskiej (gł. z Singapuru, Malezji i Indonezji).

Strategia potwierdza zaangażowanie administracji USA w sprawy europejskie celem wzmocnienia wspólnych wysiłków służących przeciwdziałaniu wyzwaniom i zagrożeniom XXI wieku. Prezydent USA, poprzez spotkania wielostronne (tj. szczyty NATO w kwietniu 2009 r. i listopadzie 2010 r., szczyty USA-UE, regionalne spotkania, tj. obiad roboczy z udziałem Prezydenta USA oraz szefów państw i rządów z państw EŚiW w kwietniu 2010 roku w Pradze) rewitalizował i wzmocnił więzi z sojusznikami i partnerami na obszarze Europy. NATO – wg USA – pozostaje najbardziej wiarygodnym sojuszem bezpieczeństwa w historii, posiada zdolności i instrumenty służące przeciwdziałaniu współczes-

nym zagrożeniom i wyzwaniom, w tym Art. 5 TW o kolektywnej obronie wszystkich członków. Przekonanie to zostało zawarte w nowej Koncepcji Strategicznej NATO, przyjętej na szczycie w Lizbonie. Europejscy sojusznicy USA wysłali łącznie ok. 10 000 żołnierzy na misję do Afganistanu oraz współpracują ze Stanami Zjednoczonymi w ramach wielonarodowych struktur dowódczych. Strategia podkreśla, że silniejsza Europa oznacza zarazem wzmocnienie bezpieczeństwa USA, a współpraca amerykańsko-unijna, zwłaszcza w zakresie zwalczania terroryzmu, przyczynia się do wzrostu bezpieczeństwa amerykańskich obywateli. Prezydent USA deklaruje także wsparcie na rzecz demokratycznych przemian w państwach kaukaskich, podkreśla znaczenie więzi strategicznych USA z Turcją, podkreśla też gospodarcze dokonania Ukrainy. Amerykańska administracja, poprzez G-20 oraz spotkania w formule dwu- i wielostronnej, udziela wsparcia krajom europejskim na rzecz przezwyciężenia skutków obecnego kryzysu gospodarczego w strefie euro.

Także „reset” w stosunkach USA z Rosją był zasadniczą zmianą w odniesieniu do polityki poprzedniej administracji. Celem „resetu” było odejście od „niebezpiecznego dryfu” w stosunkach wzajemnych oraz nawiązanie nowych jakościowo stosunków z prezydentem FR D. Miedwiediewem, rządem i społeczeństwem Rosji, służących realizacji konkretnych celów. Prezydent B. Obama wdrożył „dwutorowość podejścia” w stosunkach z Rosją, tzn. rozszerzył współpracę nie tylko z władzami FR, ale także z rosyjskim biznesem, przedstawicielami organizacji pozarządowych

i instytucji badawczych, ośrodkami kształtującymi społeczeństwo obywatelskie. Polityka „resetu” umożliwiła wdrożenie inicjatyw mających kluczowe znaczenie dla amerykańskiego bezpieczeństwa, tj. nowy START, porozumienia dwu- i wielostronne dotyczące irańskiego programu atomowego, wstrzymanie dostaw systemu antyrakietowego S-300 do Iranu, porozumienie nt. zasad tranzytu sprzętu i wyposażenia przez terytorium Rosji do Afganistanu na potrzeby sił ISAF oraz amerykańskich sił zbrojnych, wsparcie Rosji na forum RB ONZ w przeforsowaniu rezolucji nr 1874 dot. przeprowadzenia próby jądrowej przez Koreę Płn.

Amerykanie próbują też tworzyć podstawy pod rozwój współpracy z Chinami, zwłaszcza w odniesieniu do wyzwań i zagrożeń o charakterze globalnym, jak odnowa gospodarcza, zmiany klimatyczne, pozyskiwanie nowych źródeł czystej energii, nieprolifracja i bezpieczeństwo regionalne. USA i Chiny prowadzą regularny Dialog Strategiczny i Gospodarczy. Także z Indiami prowadzony jest Dialog Strategiczny, którego celem jest utworzenie wielopłaszczyznowego Partnerstwa Strategicznego, służącego wzmocnieniu relacji wzajemnych. Sfinalizowano także porozumienie dot. zasad utylizacji przez Indie zużytego paliwa jądrowego pochodzenia amerykańskiego. Rozwija się ścisła współpraca w zakresie zwalczania terroryzmu, a także współpraca gospodarcza, obejmująca m.in. Zielone Partnerstwo na rzecz rozwijania czystej energii, zmian klimatycznych i bezpieczeństwa żywności.

Polityka amerykańska będzie też koncentrować się na wspieraniu rozwo-

ju gospodarczego i społecznego, inicjatyw na rzecz czystej energii i bezpieczeństwa energetycznego oraz zmian klimatycznych w Ameryce Łacińskiej oraz w Afryce. USA będą ściśle współpracować z Meksykiem, aby ograniczyć nielegalny przepływ osób i towarów przez wspólną granicę oraz zlikwidować grupy przestępcze, które z tego procederu uczyniły źródło dochodu. Stany Zjednoczone będą rozwijać współpracę także z Chinami, Indiami, Kanadą i innymi kluczowymi partnerami. USA zainicjowały działania w ramach Rady Arktyki, służące ograniczeniu emisji gazów szkodliwych dla środowiska naturalnego.

USA dołączyły do grupy innych państw pracujących w ramach Protokołu Montrealskiego na rzecz ograniczenia emisji do atmosfery freonu – bardzo szkodliwego dla klimatu gazu cieplarnianego masowo stosowanego w różnego rodzaju urządzeniach (np. w lodówkach, chłodziarkach, itp.). Celem tych działań jest ograniczenie emisji freonu w skali globalnej o połowę do 2050 r. Także kraje skupione w G-20 zobowiązały się – na wniosek USA – do zaprzestania subsydiowania nieefektywnego wydobycia paliw kopalnych, co przyczyni się do ograniczenia emisji gazów cieplarnianych do atmosfery. Dotacje państwowe przyczyniają się bowiem do nieracjonalnego wykorzystywania posiadanych zasobów, osłabiają bezpieczeństwo energetyczne, wstrzymują inwestycje na rzecz poszukiwania źródeł czystej energii, podważają inicjatywy na rzecz ograniczenia zmian klimatycznych.

Administracja amerykańska podejmuje szerokie spektrum działań na rzecz ograniczenia zmian klimatycz-

nych. Przykładem może być Forum Największych Gospodarek (na rzecz wsparcia dla negocjacji prowadzonych w ONZ) oraz Porozumienie Kopenhaskie – pierwsze porozumienie międzynarodowe obejmujące największe gospodarki na świecie, w tym USA, Chiny i Indie, wprowadzające reżim ograniczający emisje gazów cieplarnianych, poprzez ustanowienie mechanizmów konsultacji i przejrzystości działań. Obecnie zgodę na zapisy Porozumienia wyraziło ponad 120 państw odpowiedzialnych za emisję ponad 85 proc. gazów do atmosfery⁷.

WNIOSKI

Amerykańska Strategia Bezpieczeństwa Narodowego z maja 2010 roku to dokument inny od dotychczasowych. Przypomina strategię zarządzania przedsiębiorstwem, które wyciągnęło wnioski z kryzysu i – zamiast wchodzić na kolejne rynki – chce być najlepsze w tym, co już robi. Nowa strategia z założenia uznaje więc rzeczywistość, nie usiłuje kreować jej bez oglądania się na innych⁸. W dokumencie czytamy, że Ameryka *zahartowana wojną i zdyscyplinowana wyniszczającym kryzysem gospodarczym* musi znać kres swoich możliwości. *Nasi adwersarze z chęcią widzieliby Stany Zjednoczone podkopujące własną pozycję na arenie międzynarodowej przez zbytne rozpraszanie sił*. Mimo to USA pozostają potęgą i podkreślają swoją chęć kształtowania porządku w wymiarze globalnym. W strategii znalazła się jasna deklaracja *utrzymania global-*

nej przewagi militarnej, która gwarantowała nam bezpieczeństwo w minionych dekadach, a także była podstawą bezpieczeństwa globalnego. Choć Stany Zjednoczone pozostają najpotężniejszym państwem w świecie, to jednak nie są w stanie podolać wszystkim zróżnicowanym wyzwaniom globalnym. Strategia silnie odwołuje się do *miękkiej władzy*, np. w części dotyczącej posłannictwa Stanów Zjednoczonych: *promowania w świecie demokratycznych wartości i zasad*. Dialog i dyplomacja stają się atrybutem administracji B. Obamy: *Dyplomacja stanowi fundament naszego bezpieczeństwa narodowego i naszych zdolności obronnych*.

Głównym wyzwaniem dla bezpieczeństwa USA jest zmiana struktury stosunków pomiędzy państwami. Postępuje rozproszenie siły – zamiast jednego, dwóch czy nawet kilku ośrodków, mamy ich kilkanaście czy nawet kilkadziesiąt. Konsekwencją takiego spojrzenia na stosunki międzynarodowe jest np. poparcie USA dla zastąpienia „starej” G-8 grupą G-20, w składzie której znalazły się m.in. Chiny, Indie i Brazylia. Zgodnie z założeniami przedstawionymi w Strategii Bezpieczeństwa Narodowego USA – jest to wynik *pragmatycznego spojrzenia na dzisiejszy świat*.

Silniej, niż było to w przypadku administracji G.W. Busha, obecna strategia akcentuje rolę współpracy w ramach organizacji międzynarodowych, zwłaszcza ONZ. Choć dostrzega słabości różnych instytucji, to jednak podkreśla ich rolę w rozwiązywaniu globalnych

⁷ Więcej zob.: <http://nationalstrategy.com>

⁸ Więcej zob.: <http://www.psz.pl/tekst-31217/Magdalena-Gornicka-USA-troche-skromniejszy-hegemon>

problemów. Co więcej, wyraźnie formułuje wolę działania na rzecz wzmocnienia instytucji międzynarodowych, gdyż *muszą one skuteczniej, z silniejszym głosem i większą odpowiedzialnością występować w imieniu świata XXI wieku*. Działanie na rzecz wzmocnienia instytucji międzynarodowych nie może jednak być zadaniem tylko dla Stanów Zjednoczonych, ale obowiązkiem wszystkich podobnie myślących narodów.

Nowa strategia musi kontynuować pewne elementy strategii poprzedniej – choćby w związku z Irakiem i Afganistanem, lecz i tutaj widoczna jest zmiana ujęcia problemu: USA nie toczą już wojny z islamizmem czy islamem, lecz przeciwnikiem jest *groźny ekstremizm (...)* *USA nie toczą wojny z terroryzmem, bo terroryzm to nic więcej, niż po prostu taktyka. Nie toczy my też wojny terrorem, bo terror to stan umysłu - a my, jako Amerykanie, odmawiamy życia w strachu*. Wrogiem, z którym USA toczą walkę, jest przede wszystkim Al-Kaida i jej terrorystyczne przybudówki. Pomimo braku wyrażenia możliwości ataku wyprzedzającego przeciwko państwom, jak i pozapaństwowym aktorom stosunków międzynarodowych (tak, jak to było napisane w poprzednich strategiach), B. Obama nie wykluczył możliwości wyprzedzającego uderzenia przez USA (*Stany Zjednoczone rezerwują sobie prawo do jednostronnych akcji, jeśli okaże się to konieczne do obrony bezpieczeństwa naszego państwa i na-*

szych interesów, jednak będziemy szukać możliwości użycia siły w ramach przyjętych standardów, które tym rządzą)⁹.

Strategia wyraźnie podkreśla zagrożenie dla bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych, jakim jest broń masowego rażenia, zwłaszcza broń jądrowa. Wyraźnie też zarysowane zostały zagrożenia związane ze zmianami klimatu oraz cyberterroryzmem. Jednak bezpieczeństwo militarne przestaje dominować w myśleniu administracji USA o bezpieczeństwie narodowym. W nowej strategii, równorzędne znaczenie dla potęgi USA mają m.in. kwestia redukcji deficytu, a także edukacja, zmiany klimatyczne, energetyka i nauka. *Nasze bezpieczeństwo narodowe zaczyna się już w domu* – oznacza to, że polityka wewnętrzna jest ściśle związana z bezpieczeństwem USA, co więcej, stanowi jego fundament. Zwrócono szczególną uwagę na zagrożenie bezpieczeństwa ze strony *wewnętrznego terroryzmu*¹⁰.

Nowej strategii można zarzucić mocne odejście od wizji poprzednika, jak też pewien zwrot w myśleniu o roli USA w świecie. USA będą np. *popierać wszystkie demokratyczne ruchy i wspierać rozwój instytucji demokratycznych w kruchych demokracjach*. Są to jednak słabsze zapisy, niż *szerzenie demokracji* jako podstawowego celu amerykańskiej polityki zagranicznej, ujęte w poprzedniej wersji tego dokumentu. Co więcej, B. Obama włącza bezpieczeństwo gospodarcze i rozwój do uniwersalnych praw człowieka.

⁹ Więcej zob.: <http://www.newsweek.pl/artykuly/sekcje/swiat/nowa-strategia-bezpieczenstwa-usa,59254,1>

¹⁰ Prof. dr hab. J. Kiwerska, Strategia Bezpieczeństwa Narodowego USA, Biuletyn Instytutu Zachodniego nr 40, 7 czerwca 2010 r.

Wydaje się, że spada znaczenie Europy, w tym regionu Europy Środkowej, w myśleniu amerykańskim w wymiarze globalnym. Amerykanie preferują rozwijanie współpracy z wybranymi sojusznikami i partnerami, którzy mogą wnieść realny wkład w kształtowanie porządku międzynarodowego i nowej architektury bezpieczeństwa w świecie. O ile więc relacje z sojusznikami europejskimi to wciąż *kamień węgielny zaangażowania USA w świecie i katalizator działań międzynarodowych*, to jednak dla Europy przeznaczono zdecydowanie mniej miejsca, niż dotychczas. Jedynie Wielka Brytania, Francja i Niemcy zostały wymienione z nazwy jako najbliżsi sojusznicy Ameryki, z którymi *blisko i regularnie współpracujemy*. Zaś jedno zdanie odwołujące się do procesu pogłębienia integracji europejskiej ma służyć podkreśleniu, że Ameryka czeka na Unię Europejską, ale gotową odegrać rolę jej strategicznego partnera na arenie międzynarodowej. Pozostaje pytanie, czy UE chce i może taką rolę pełnić¹¹.

Strategia dostrzega zagrożenia wynikające z rosnącego potencjału wojskowego Chin (zapowiedź monitorowania),

zapowiada zbudowanie *wielowymiarowych i stabilnych* stosunków z Rosją, ale przy założeniu, że kraj ten będzie *promować rządy prawa i wspierać uniwersalne wartości*. Nowym strategicznym partnerem USA mają stać się Indie, a wschodząca pozycja Brazylii na arenie międzynarodowej jest *przyjmowana z wielkim zadowoleniem* przez Stany Zjednoczone.

Ciągłość niektórych kwestii – pomimo zerwania w innych – wydaje się w nowej strategii sprawą istotną. Wynika to z założeń, które wpisano do nowego dokumentu: zapewnienia lepszego świata dla przyszłych pokoleń. W amerykańskiej nauce funkcjonuje wrażliwość na los przyszłych pokoleń – zwłaszcza swoich dzieci i wnuków – określana jako *generativity*. Jest ona wspólna dla osób o różnych orientacjach politycznych. Kontynuacja pewnych linii strategii bezpieczeństwa G.W. Busha nie jest więc skutkiem słabości lub oportunisty obecnej administracji, lecz wynika z celu zapewnienia lepszego świata dla przyszłych pokoleń. Zasadnicza różnica dotyczy sposobów, jakimi ten cel można realizować.

¹¹ *Ibidem*.